

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106 || Cena 20 groszy || Telefony „Głosu Polskiego” - Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000



Dziś i dni następnych.

Emocjonujący dramat życiowo-erotyczny, osnuty na tle głośnej sztuki Melchiora Lengyela „Najstynniejsza z kobiet p. t.

„UBÓSTWIANA”

W rolach głównych: czarodziejka ekranu ubóstwiana przez całą Europę

Lili Damita

Warnick Ward, Fred Solm, Arnold Korf i inni.

Wielkie pożądanie. Wielkie poświęcenie. Wielka miłość. Wielki szal zmysłów. Bogata wystawa. Czarowne widoki Hiszpanij.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora. Początek seansów: o 4.30, w niedziele, soboty i święta od 1-ej po pop.

Konferencja polityczna u marsz. Piłsudskiego.

WARSZAWA 6 (Pat) Dzisiaj o godz. 12.30 w gmachu generalnego inspektorata w mieszkaniu marszałka Piłsudskiego odbyła się konferencja, w której wzięli udział: p. Prezydent Rzplitej, Marszałek Józef Piłsudski oraz wicepremier Bartel. Konferencja trwała do g. 14-ej.

O godz. 14.15 p. wicepremier Bartel udał się na Zamek, gdzie konferował z p. Prezydentem Rzplitej do godz. 15.30.

Wybuch maszyny piekielnej

u wejścia banku w Sofji

SOFJA, 6 maja. (PAT). Nastąpił tu przy wejściu do banku han-dlowego wybuch maszyny piekielnej. Wybuch był tak gwałtowny, że wypadły wszystkie szyby z okien, fasady banku oraz w sąsiednich domach, m. in. w gmachu poselstwa rumuńskiego.

Sprawcy zamachu nie zostali dotychczas wykryci. Władze zrzędziły śledztwo.

Dwa traktaty niemiecko-amerykańskie

BERLIN, 6 maja. (PAT). Biuro Wolffa donosi z Waszyngtonu, że w sobotę zostały tam zawarte przez podsekretarza stanu Kello-ga imieniem rządu amerykańskiego i przez ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie v. Pritt-witza, imieniem rządu niemieckiego dwa traktaty, a m. in. traktat arbitrażowy i traktat koncyliacyjny. Teksty obu traktatów mają być ogłoszone niezwłocznie po ratyfikowaniu przez senat.

„Italia” wylądowała w Kingsay

BERLIN, 6 maja. (PAT). Jak donosi biuro Wolffa, statek powietrzny „Italia” wylądował dzisiaj o godz. 1 w zatoce Kingsay. Lądowanie połączone było z trudnościami z powodu silnego wiatru.

Olbrzymi potop w dolinie

Przez pękniętą tamę rozlały się trzy miljardy galonów wody

LONDYN 6.V. W miejscowościach Greenville w stanie południowej Karoliny runęła wysoka tama, która osłaniała dolinę rzeki Salida przed wylewem. Pierwsze szczeliny zauważono dość wcześnie i zdołano uprzedzić kilka tysięcy mieszkańców zamieszkujących dolinę którzy zawczasu schronili się w bezpieczne miejsce. Wskutek pęknięcia tamy trzy miljardy galonów wody zalały dolinę. Szkody są bardzo znaczne, trudne narazie do oszacowania ponieważ katastrofa wydarzyła się w piątek wieczorem.

30 emigrantów rosyjskich aresztowano

Sledztwo prowadzone jest w kierunku ustalenia, czy Wojciechowski posiadał współników

Energiczne śledztwo

WARSZAWA, 6 maja. (PAT). W sprawie zamachu na przedstawiciela handlowego Z. S. S. R. p. Lizarewa władze w dalszym ciągu prowadzą energiczne dochodzenia. Zostały dokonane szczegółowe rewizje: w lokalu komitetu rosyjskiego w Warszawie, w lokalu „Zjednoczenia młodzieży rosyjskiej” w Polsce, w t. zw. „Rosyjskim domu”. Po za aresztowanymi już poprzednio dokonano dalszych aresztowań wśród emigrantów rosyjskich, m. in. aresztowano Mielnikowa Dymitra, Illiczewa Mikołaja i Gołowaczewską Natalję. Dalsze dochodzenia są w toku.

Nocy ubiegłej zatrzymano w Warszawie i okolicy przeszło 30 emigrantów rosyjskich. Po przesłuchaniu większa część zatrzymanych została zwolniona.

M. in. zatrzymano też prezesa komitetu emigrantów rosyjskich, p. Siemionowa. P. Siemionow współpracował swego czasu w piśmie „Za Swobodu”.

Zarządzający „Wniesztorgu” zo stał ugodzony kulą w rękę, lecz na wylot, tak iż kula w rękę nie pozostała.

Brat sprawcy zamachu jest jednym z założycieli i współredaktorów agencji dziennikarskiej „Ruspress” w Warszawie.

Obecnie dochodzenie prowadzone jest w kierunku stwierdzenia, czy Wojciechowski działał samodzielnie, czy też miał współników, albo też został namówiony przez kogoś do zamachu.

W związku z zamachem dokonanym przez Wojciechowskiego na p. Lizarewa, w sferach miarodajnych rozważana jest sprawa dalszego ustosunkowania się czynników powołanych do emigracji rosyjskiej, która w ostatnich czasach w sposób bardzo swoisty wykorzystuje prawo gościnności. Jak słychać, mają być czynione ze strony władz odpowiednie kroki, celem zabezpieczenia się przed osobnikami, nadużywającymi prawa azylu.

Ubolewanie rządu polskiego

MOSKWA, 6 maja. (PAT). — TASS, podaje, że minister Patek złożył wizytę Stomoniakowowi, przyczem wyraził w imieniu rządu polskiego ubolewanie z powodu zamachu, dokonanego na radcę handlowego Lizarewa, oraz zapewnił go, że rząd polski podjął wszelkie niezbędne zarządzenia w celu jaknajskrupulatniejszego zbadania incydentu i że winni będą należycie ukarani.

Wrażenie w Rosji

MOSKWA, 6 maja. (PAT). — „Prawda” oświadcza, że zamach na radcę handlowego poselstwa sowieckiego w Warszawie, Lizarewa, wywoła niezawodnie w całej Rosji wielkie oburzenie.

Pismo podkreśla, że tylko w atmosferze opieki, roztaczanej nad białogwardzistami przez odpowiedzialne koła polityczne i płynącej stąd bezkarności może być popełniony podobny zamach na ulicach Warszawy na osobę przedstawiciela państwa, z którym, w myśl oświadczeń posła Patka, Polska pragnie utrzymywać normalne

stosunki. Usiłowania białogwardzistów psucia stosunków sowiecko - polskich, stawiają ponownie, w sposób bardzo wyraźny, sprawę konieczności przedsięwzięcia jaknajenergiczniejszych zarządzeń przeciwko gniazdu białogwardzistów w Polsce, które stało się źródłem poważnych konfliktów międzynarodowych.

Opinia „Germanji”

BERLIN, 6 maja. (PAT). „Germania”, omawiając wczorajszy zamach w Warszawie na radcę poselstwa handlowego Lizarewa, wskazuje na to, że prasa sowiecka jest obecnie, w związku z procesem Hromady niezwykle podniecona i że zrozumięła jest łączenie przez tę prasę zamachu warszawskiego z pobycem Birkenheada w Berlinie i rzekomymi planami Anglii i Francji przeciwko Rosji. Byłoby w interesie pa-cyficykacji na Wschodzie bardzo pożądane, oświadcza dziennik, aby nad emigrantami rosyjskimi roztoczono baczniejszą straż, celem niedopuszczenia do tego rodzaju incydentów.

Kompozytor J. Wertheim zmarł nagle podczas koncertu

WARSZAWA, 6 maja. (PAT). Dzisiaj w czasie koncertu w filharmonii warszawskiej zmarł nagle na aneuryzm serca znany kompozytor - muzyk Juljusz Wertheim. Śmierć nastąpiła podczas dyrygowania przez s. p. Juljusza Wertheima uwertury z opery „Meistersinger”. Nagły zgon wywołał silne wrażenie na zgromadzonej publiczności.

S. p. Juljusz Wertheim urodził się w r. 1881. Był uczniem Moszkowskiego, Śliwińskiego i Noskowskiego. Prócz pieśni, z większych dzieł wymienić należy 4 symfonje, warjacje na temat własny na wielką orkiestrę oraz operę „Fata Morgana” do tekstu Juljusza Eysmonda, która nie była jeszcze wystawiona. W ostatnich latach zajmował się też s. p. Juljusz Wertheim krytyką muzyczną. Zmarły spędził znaczną część życia w Niemczech, gdzie cieszył się wielkim uznaniem.

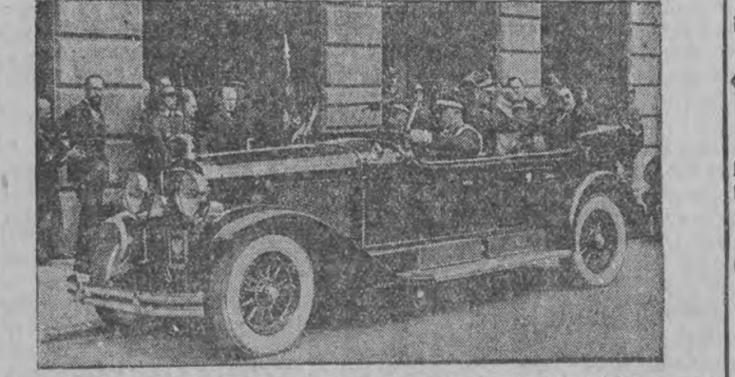
Bilans strat po starciu japończyków z chińczykami

LONDYN, 6 maja. (PAT). Reuter donosi z Tokio, że według raportu japońskiego konsulatu generalnego w Tsinanfu, w walkach z chińczykami zabito 12 żołnierzy japońskich, a 30 raniono. Poza-tatem wśród zabitych jest 14 osób cywilnych, obywateli japońskich. Ilość rannych nie została jeszcze urzędowo ustalona. Raport nie podaje strat, poniesionych przez innych cudzoziemców.

Grabieże w mieście ustały, zdarzają się jednak poszczególne wypadki grabieży na przedmie-siach.

WIEDEN, 6 maja. (PAT). Prasa tutejsza donosi, że do Tsinanfu przybyło 6 amerykańskich łodzi podwodnych. Równocześnie donoszą z Sing-Tao o przybyciu do tego miasta w dniu wczorajszym znacznych posiłków wojsk japońskich.

Wizyta u Marszałka Piłsudskiego



Ilustracja przedstawia moment wyjazdu pary królewskiej w towarzystwie gen. Sosnkowskiego z pałacu Prezydium Rady Min.

Rokowania handlowe niemiecko-litewskie

GDANSK, 6 maja. (PAT). Z Kowna donoszą do pism tutejszych, że rokowania handlowe niemiecko - litewskie natrafiły w ostatnim czasie na trudności o charakterze zarówno politycznym jak i gospodarczym. W Kownie nie sądzą jakoby traktat handlowy niemiecko - litewski mógł być w krótkim czasie podpisany. Porozumienie osiągnięto tylko w kwestjach drobnych, przedewszystkiem w sprawach konsularnych i prawniczych. Natomiast w dziedzinie taryf kolejowych i okrętowych wyłoniły się bardzo daleko idące różnice zdań.

UWAGA!
Farbowanie włosów prawdziwą francuską **HENNA** po zł. 18. —
wykwintny manicure 75 gr.
włosy i paznokcie wosniete bez bólu w Gabinetie Kosmetycznym
Pauliny Zylberowej
Al. Kościuszki 27. 744

Wzrost polska wystawa filatelistyczna w Warszawie

W sali warszawskiego tow. cyklistów na Dynasach otwarto wszech polską wystawę filatelistyczną, urządzoną pod protektoratem p. ministra poczty i telegrafów, staraniem Związku oficerów rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej okręgu warszawskiego. Przybyłego na otwarcie wystawy p. ministra poczty i telegrafów Miedzińskiego powitał p. Nakonecznikof.

Otworzył wystawę p. min. Miedziński. Na wystawę przybyli m. in. dyrektor protokołu p. Stefan Przezdziecki, wiceminister poczty i telegrafów, Dobrowolski, prezydent miasta inż. Słomiński, szef O. K. gen. Wróblewski.

Na całość wystawy składają się zbiory muzeum pocztowo-telegraficznego oraz zbiory prywatne, m. in. Wł. Rachmanowa (kompletny zbiór polskich znaczków pocztowych od r. 1850 do 1928) por. Budkowskiego, Jana Kołbaka, z Mińska Maz. St. Adamskiego ze Lwowa, Wł. Koltunowicza z Poznania, A. Manna z Konstancina, A. Pachonickiego, S. Rembickiego, Z. Huzarskiego, dr. J. F. F. dr. M. Federmana, dr. E. Kappera ze Lwowa, M. Sonenberga, S. Famerki z Gdańska, J. Gutwina, W. Ruberga z Gdańska L. Per-Oganian, J. Węgierskiego ze Lwowa (uczni 4 kl.) i wielu innych.

Poza samymi znaczkami, wśród których z punktu widzenia historycznego najbardziej interesujące są znaczki z czasów wojny i okupacji różnych krajów, prowincji i miast, wystawa zawiera także stemple, kasowniki, kwity pocztowe, listy lotnicze, różne curiosa, błędodruki, odbitki matrycowe, projekty znaczków (np. mające na celu propagandę zdrowisk polskich) różne dokumenty, dotyczące historycznego rozwoju poczty polskiej, zbiory B. Piaseckiego, prace z dziedziny filatelistyki, czasopisma fachowe, podręczniki, czasopisma fachowe, podręczniki, wzory albumów etc.

Sądy powszechne Nowy regulamin więzienny

Warszawski kor. „Głosu Polskiego” (K) telefonu:

Ministerstwo sprawiedliwości przystąpiło do opracowania rozporządzeń wykonawczych do ustawy o sądach powszechnych. Ogółem wydanych zostanie 34 rozporządzeń do tej ustawy.

Pozatem wydany zostanie regulamin więzienny jednolity dla całego państwa dla więźniów politycznych, który unormować ma sprawę traktowania tych kategorii skazańców.

Bela Kun w więzieniu żyje jak zawodowy burżuj

WIEDEN, 5.5 (ATE) Aresztowani Bela Kun i jego towarzysze jak donoszą dzienniki wiedeńskie nie korzystają z wiktów więziennych lecz otrzymują pożywienie z jednej z najlepszych restauracji wiedeńskich. Aresztowani zwrócili się do władz więziennych o do starczenie im dzienników. Prośbę uwzględniono, jednakże dzienniki dostarczane są z wyciętymi miejscami, które dotyczą sprawy aresztowanych.

My nie Namawiamy my Przekonywujemy!

Naszą dewizą jest — dostarczać stale to, co najlepsze. Pasta do zębów Odol wyrabiana jest z drobnoziarnistej substancji przy zastawianiu n. najlepszych dodatków. Dlatego też pasta do zębów Odol bezwarunkowo nie narusza emalii. Pasta do zębów Odol jednoczy w sobie dwie zalety: Czyści idealnie zęby i jest absolutnie nieszkodliwa. Pasta do zębów Odol jest niezrównana w swym działaniu.



Sensacyjny proces w Pradze

Przedstawiciele współczesnej inteligencji pod zarzutem pospolitego mordu rabunkowego

(Korespondencja własna „Głosu Polskiego“)

Praga, w maju.

Dnia 3 maja r. b. rozpoczął się przed praskim sądem karnym sensacyjny proces przeciwko trzem przedstawicielom inteligencji czechosłowackiej, oskarżonym o zabójstwo bogatej amerykańki, Małgorzaty Vörösmarty. Proces ten wywołał niezwykle zainteresowanie nie tylko w opinii czechosłowackiej, lecz i zagranicą, skąd do Pragi przybyło mnóstwo specjalnych korespondentów najpoważniejszych europejskich organów prasowych. Latem roku 1926 zginęła bez wieści węgierka amerykańska, Małgorzata Vörösmarty, która przed czechosłowackim złotem cokołów przyjechała na jakiś czas do Czechosłowacji, by odwiedzić tu swych krewnych. Powiadomione o tajemniczym zniknięciu Vörösmarty władze śledcze stwierdziły, iż amerykańka zamordowana została przez swego kochanka, dziennikarza Michalko, przy współudziale literata i lekarza dr. med. Klepetara oraz sekretarza związku pracowników kolejowych w Koszycach, Sikorskiego, współpracownika jednego z pism słowackich.

Proces praski, podobnie jak szereg innych procesów powojennych, które w latach ostatnich miały miejsce w szeregu państw europejskich, wysunął ponownie na plan pierwszy kwestję moralnego upadku i cynizmu pewnego odłamu inteligencji europejskiej, która w pożarze wojny światowej straciła całkowicie poczucie honoru i chęć do pracy, a na przestępstwo spoglądać zaczęła, jako na najprostszą i najwygodniejszy sposób zarobkowania. Proces praski na tem większą

pod tym względem zasługuje uwagę, że głównymi jego bohaterami są ludzie z towarzystwa, ludzie, którzy nigdy nie okazali jakichkolwiek przestępczych skłonności, ludzie inteligentni, zdolni panować nad sobą, ludzie, którzy przestępstwo popełnili nie pod wpływem jakiegos silniejszego wrażenia, lecz z zimną krwią działali według znakomicie obmyślanego uprzednio planu i przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności, mających ich uchronić przed ewentualną karą.

Spokojny, pewny siebie człowiek, bystry psycholog, flegmatyczny i okrutny morderca, przestępca, przed niczem w świecie się nie cofający, a przy tem wszystkim powszechnie lubiany i szanowany przedstawiciel słowackiej złotej młodzieży — oto krótka charakterystyka głównego bohatera praskiego procesu, Jana Michalko. Jego celem życiowym było zdobycie sobie wybitnego stanowiska w świecie towarzyskim i prowadzenia wesołego, hucznego życia. W dążeniu do osiągnięcia tego celu Michalko nigdy w środkach nie przebierał. A jednym z tych środków była u niego stała pogoń za bogatymi narzeczonymi, które następnie w zrzeczny sposób „unieszkodliwiał”. Na swych przyjaciół Michalko wywierał bardzo silny wpływ, a niektórzy twierdzą nawet, że posiada on dar hypnotyzowania ludzi.

Dr. Jan Klepetarz, któremu akt oskarżenia zarzuca zorganizowanie fikcyjnego ślubu Michalko z Małgorzatą Vörösmarty i udział w zabójstwie, jest typowym przedstawicielem dotkniętej rozkładem moralnym inteligencji powo-

jennej, a mianowicie tej jej części, która po wojnie nie potrafiła wejść na drogę konsolidującego się życia i w dalszym ciągu żyje chorobliwą psychologią wojenną, znajdującą swój wyraz w bagatelizowaniu przestępstw i lekko-myślnym traktowaniu doniosłych problemów życiowych. Odpowiedzialność dr. Klepetarza za popełnione przestępstwo jest w oczach opinii publicznej tem większe, że jest on człowiekiem wysoce inteligentnym, wielostronnie uzdolnionym, bystrym obserwatorem i dobrym psychologiem. Pomimo swego młodego wieku Klepetarz już niejednokrotnie zwracał na siebie powszechną uwagę swymi oryginalnymi poglądami w dziedzinie życia teatralnego i artystycznego. Zaznaczyć wypada, że Klepetarz był też wzorowym studentem, a dyplom doktora medycyny otrzymał w młodym wieku, lat 24, na trzy dni przed aresztowaniem go pod zarzutem udziału w zamordowaniu Małgorzaty Vörösmarty.

Mniej wybitnym pod względem swych zalet indywidualnych jest trzeci oskarżony Mikołaj Sikorski, szwagier zamordowanej Vörösmarty. Jemu pierwszemu nerwy wypowiedziały służbę, on też był pierwszym, który na śledztwie przyznał się do czynu i szcze gółowo opowiedział, w jaki sposób zabójstwo zostało dokonane.

Pierwszy dzień procesu poświęcony był wyłącznie odczytaniu aktu oskarżenia. W dniu tym u waga obecnej na sali obrad publiczności skoncentrowana była na rozmaitych szczegółach przestępstwa, wymienionych w oficjalnym akcie oskarżenia. Suche fakty, zarejestrowane przez sądownie śledcze, zdumiewają

swym cynizmem. Dla Jana Michalko wszystko było jasne i tak proste: zbliżyć się do Vörösmarty, wyłudzić od niej pieniądze, porzucić ją potem na zawsze. Mikołaj Sikorski, szwagier zamordowanej i dobry przyjaciel Michalko, odegrać miał przytem rolę pośrednika. Plan ten częściowo się udał, Michalko wyłudził od Vörösmarty około 50,000 koron. ale dalszy rozwój wypadków był dla Michalko nie na ręce, Małgorzata Vörösmarty domagała się mianowicie z całą stanowczością by Michalko pojął ją za żonę — groziła nawet policją. Wtedy Klepetarz wpadł na świetny pomysł, polegający na tem, że udani przyjaciele mieli zaręczyc się z Małgorzatą Vörösmartą, a Klepetarz, którego Vörösmarty dotychczas nie znała, odegrał w zrzeczny sposób rolę urzędnika steru cywilnego, który w imieniu republiki zalegał ować małżeństwo Michalko z Małgorzatą Vörösmartą. Po pewnym jednak czasie Michalko uważał za stosowne pozbyć się Vörösmarty na zawsze i, nie mając widocznie innego wyjścia, postanowił „żonę” swą zamordować, co też uczynił przy pomocy swych przyjaciół, Klepetarza i Sikorskiego.

Czytanie aktu oskarżenia trwało przez cały dzień, a publiczność z zapartym oddechem wsluchiwała się w słowa odczytującego oskarżenie przewodniczącego sądu.

Proces przeciwko Michalko, Klepetarzowi i Sikorskiemu potrwa prawdopodobnie około trzech tygodni i obfitować będzie niewątpliwie w liczne ciekawe momenty.

Zmierzch nafty amerykańskiej Wzrost produkcji rosyjskiej

MOSKWA, w maju.

W końcowym przemówieniu, wygłoszonym na trzeciej sesji centralnego komitetu wykonawczego Z. S. S. R., poruszył Rykow zagadnienie udziału kapitału prywatnego w życiu Rosji sowieckiej. Zagadnienie to ma w Z. S. S. R. znacznie większe znaczenie polityczne niż w państwach zachodnio-europejskich, bowiem kapitał prywatny finansuje wszelką akcję antysowiecką, i dla tego rozwój przedsiębiorstw prywatnych i gromadzenie kapitału w rękach prywatnych jest wielkim niebezpieczeństwem dla obecnego ustroju państwowego Rosji.

Rykov podkreśla, że w ostatnim czasie prowadzono w Z. S. S. R. specjalnie energiczną walkę z kapitałem prywatnym, a rząd sowiecki poświęcał tej kwestji zwiększoną uwagę. Między innymi powiedział Rykov:

„W prasie moskiewskiej zauważamy w ostatnim czasie, że sowieci moskiewski dąży do zastąpienia ulicznych sprzedawczy bułek i zapalek przez jakiś organ państwowy. Rykov uważa, że projekt ten jest zbyt radykalny i zaznacza, że główną trudnością w walce z kapitałem prywatnym jest brak towarów na rynkach sowieckich. „Główną rzeczą u nas — mówi Rykov — nie jest problem zatamowania wzrostu handlu prywatnego, ale fakt, że pomimo wzrostu produkcji, zwiększa się brak towarów”. — „Wiele błędów popełnia się przy opodatkowywaniu kupców prywatnych. Na niektórych kupców nakładamy podatki takie, że ich w krótkim czasie rujnujemy, a innych nie opodatkujemy zupełnie”.

Rykov uważa, że cały aparat sowiecki trzeba tak zreorganizować, aby był zdolnym do kontrolowania kapitału prywatnego.

„Dla kapitału prywatnego trze-

ba stworzyć takie warunki, aby nie mógł uniknąć opodatkowania, które powinno być stosowane w taki sposób, aby wzrost kapitału prywatnego był bezwarunkowo ograniczony”.

Rząd sowiecki już w przeciągu ostatnich dwu lat pracował w tym kierunku i wydał cały szereg dekretów, na mocy których opodatkowanie burżuazji zostało zwiększone. Polityczna i gospodarcza izolacja kapitału prywatnego jest głównym zadaniem rządów sowieckich.

Król Amanullah w Moskwie

BERLIN 5.5. Jak donosi Tel-Union w Moskwie odbyła się konferencja króla Afganistanu z Czerwiniem, w której wzięli także udział poseł afgański w Moskwie, oraz członkowie kolegium komisarjatu spraw zagranicznych. Omawiano głównie sprawę przedłużenia sowiecko-afgańskiego paktu o nieagresję, oraz podpisania traktatu handlowego. Rada miejska miasta Moskwy wręczyła królowi artystycznie wykonany album z widokami miasta i szkatułkę z czerwoną starożytną serwis do herbaty wyrobu rosyjskiego.

RYGA (Ate) 5.5 Z Moskwy donoszą, iż przewodniczący WCİK'a Kalinin wydał wczoraj wielkie przyjęcie na cześć afgańskiej pary królewskiej, w którym uczestniczyli członkowie rządu sowieckiego i korpus dyplomatyczny. Król Amanullah zwiędzał wczoraj zabytki historyczne na Kremlu, instytut Lenina, dom włościjanina a na zakończenie wczorajszego dnia odwiedził jedną ze szkół wojskowych, gdzie zaznajamiano go z systemem wyszkolenia oficerów armji czerwonej.

Pracownicy kolejek dojazdowych żądają 20 procentowej podwyżki płac

W tych dniach odbyło się w lokalu związku kolejarzy walne zebranie pracowników kolejek dojazdowych poświęcone sprawie żądań podwyżkowych. Poszczególni mówcy wskazywali na ogromny wzrost drożyzny, której konsekwencją jest obniżenie się wartości nabywczej płac pracowników kolejek dojazdowych.

W rezultacie obrad postanowiono wystąpić do dyrekcji z żądaniem 20 proc. podwyżki. Niezwłocznie udała się delegacja zarządu

związku pracowników kolejek dojazdowych do dyrektora Gerlicza i referowała sprawę żądań pracowników.

W odpowiedzi dyr. Gerlicz wskazał, iż żądania pracowników kolejek dojazdowych zbiegają się z żądaniami pracowników kolei elektrycznej łódzkiej, którzy wystąpili o podwyższenie płac o 25 procent. Dlatego też decyzję swą dyrekcja kolejek dojazdowych uzależnia od rozstrzygnięcia sprawy żądań pracowników tramwajów miejskich. (n)

Konwersja pożyczki miejskiej zaciągniętej przez Łódź za czasów okupacji

W dniu wczorajszym odbyła się w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Wiercińskiego przy udziale radcy prawnego magistratu adw. Tujakowskiego i naczelnika wydziału finansowego p. Chwalbińskiego konferencja w sprawie konwersji pożyczki wewnętrznej zaciągniętej przez miasto w okresie okupacji niemieckiej i ustalenia planu tej konwersji.

Jak wiadomo, magistrat w swoim czasie przedstawił ministerstwu skarbu plan konwersji tej pożyczki i wówczas ministerstwo

skarbu zamianowało sprawę tej komisarzy rządowej.

W trakcie rozpatrywania podstawowego planu nasunęły się trudności w ustaleniu dat wpłaconych sum, jak również trudności wynikające z przepisów ustawowych o waloryzacji. Te trudności spowodowały konieczność bliższego zbadania czasokresu wpłat i ujednostajnienia systemu waloryzacyjnego, co właśnie jest celem nowo opracowanego planu konwersji, który w dniach najbliższych zostanie przesłany ministerstwu skarbu do użytkowania przez komisarzy rządowej. Dalsza akcja w sprawie konwersji pożyczki będzie już zależna od komisarzy rządowej i ministra skarbu. (p)

Zakończenie zjazdu prac. użyteczności publicznej

Wczoraj w ostatnim dniu zjazdu związku pracowników instytucji użyteczności publicznej dłuższą dyskusję wywołała sprawa zmiany statutu związku, wreszcie pamięno opozycji przyleto zmiany opracowane przez komisję zjazdową.

Wieczorem odbyło się wybory nowego zarządu głównego do którego wybrano trzech łodzią a mianowicie pp. posła Kowalskiego. Wołana, Jaroszka i Klimczaka.

Nowoobрани zarząd główny wybrał na prezesa posła Kowalskiego. (b)

Noce dyżury apłek

Dzis w nocy dyżurują następujące apłeki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego, (Napiórkowskiego 27), W. Danilewicz (Piotrkowska 127), P. Ulicki i J. Czmer (Wólczańska 87). Sukcesorowie Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Ksądzka 80).

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza

B. P.

Tekla Rutsteinowa

urodzona Szofman
przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w poniedziałek, dn. 7 maja 1928 r. o godz. 3-ej po poł., z domu żałoby przy ul. Północnej Nr. 8, o czym zawiadamają w nieutulonym żalu pozostali:

synowie, synowe, wnuki, wnuczka, siostra i rodzina.

M A T U R A

Małżeży poddać gruntownej rewizji sprawę egzaminów maturalnych

Dziś rozpoczynają się w szkołach średnich egzaminy maturalne w pierwszym terminie, który obejmuje większość gimnazjów łódzkich. Zaczyna się więc doroczny okres podniecenia nerwowego młodego pokolenia, tego podniecenia, które w ubiegłych latach doprowadziło — niestety! — do paru tragicznych wypadków.

Rok rocznie w tym wiosennym okresie maturalnym rozlegają się liczne głosy, poddające w wątpliwość celowość denerwujących egzaminów dojrzałości i sposób ich przeprowadzania — i rok rocznie powtarza się ta sama historia: w przeciągu paru godzin (na egzaminach piśmiennych) i w przeciągu godziny niespełna (na egzaminie ustnym) uczeń musi przed komisją egzaminacyjną „zaprezentować” swą wiedzę, swój rozwój umysłowy i rezultaty swej kilkuletniej pracy w szkole.

Wygląda to tak, jak gdyby komisja egzaminacyjna, złożona z nauczycieli danej szkoły, uczenia wcale nie znała i dopiero podczas egzaminu miała zawrzeć z nim znajomość i charakter pracy jego ocenić. Wygląda to mocno paradoksalnie i zupełnie dziwnie. Bo czyż doprawdy nauczyciel, prowadzący ucznia przez szereg lat, ma potrzebę dorywczego sprawdzania jego postępów na egzaminie? Czy przypadkowo dobra odpowiedź ucznia miernego, lub zła ucznia dobrego może wpłynąć na zmianę opinii o nim, opinii, urobionej przez szereg lat? Każdy doświadczony nauczyciel aż nadto dobrze zna swoich uczniów i aż nadto dobrze wie, ile przypadkowości kryją w sobie egzaminy dojrzałości.

W dawnych, dawnych czasach, kiedy w szkołach panowały stare systemy nauczania i wychowania egzaminy były w modzie nie tylko przy końcu studiów gimnazjalnych, egzaminowano uczniów przy promowaniu z klasy do klasy także.

Potem te egzaminy stopniowo coraz bardziej redukowano i ostatecznie teraz w szkole średniej zostały tylko dwa rodzaje egzaminów: wstępne przy przyjmowaniu ucznia do szkoły i ostatecznie przy wyjściu ze szkoły. O ile te pierwsze są konieczne dla poznania (zresztą także ogromnie problematycznego i zawodnego) zdających przyszłych uczniów — o tyle te drugie doprawdy nie tylko nie prowadzą do celu, ale jeszcze szkodliwy wpływ wywierają na stan psychiczny zdających, a i egzaminatorów także.

Nasze władze oświatowe w gruncie rzeczy widocznie podzielają poglądy, że bez tych egzaminów maturalnych możnaby się obejść znakomicie. Ze tak jest — świadczyć może o tem choćby fakt, że w gimnazjach państwowych i niektórych prywatnych (tak zwanej kategorii A) robi się ustępstwo, polegające na tem, że uczeń posiadający dobre oceny roczne, po zdaniu na stopień dostateczny egzaminu piśmiennych może być zwolniony od egzaminów ustnych. Potwierdza to nasze przypuszczenie także wprowadzona od 2 lat do regulaminu egzaminów dojrzałości zmiana, która pozwala uczniom na wybór przedmiotów do zdawania piśmiennych egzaminów.

Abiturjent ma prawo wyboru pomiędzy językiem polskim i historią, językiem nowożytnym i łaciną, matematyką i fizyką. Jest to pewnego rodzaju ułatwienie. Choć jedno w tem ułatwieniu musi zastanowić. Mianowicie, wspomniany regulamin określa, że niedostateczna ocena roczna z języka polskiego niedopuszcza ucznia do egzaminów w ogóle. Zupełnie słusznie: w Polsce, uczeń polskiego gimnazjum nie ma prawa nie umieć języka polskiego. Ale jednocześnie ten sam regulamin pozwala uczniowi nie zdawać z języka polskiego. Gdzież więc logi-

Miasto-Ogród: Tuszyn-Las

Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie terenów

„Dla utrwalenia wiekopomnego aktu powstania pierwszego miasta-ogrodu w województwie łódzkim, powstałego z inicjatywy starosty Aleksiego Rzewskiego przy czynnym i energicznym współudziale burmistrza Józefa Domowicza a założonego według planów inż. Andrzeja Kart-sińskiego na chwałę Bożą a ludziom na pożytek niniejszy akt erekcyjny podpisują obecni.”

— Tak brzmi końcowy fragment dokumentu, stwierdzającego założenie na obszarze między wsią Poddębina a Tuszynem nowego miasta-ogrodu, które nazywać się będzie Tuszyn-Las.

W dniu wczorajszym około godziny 11-ej przed południem odbyło się na miejscu w Poddębiniu uroczyste poświęcenie nowego miasta.

Obszar lasu państwowego, przeznaczony na budowę nowego miasta rozparcelowali projektodawcy na 581 działek, które sprzedawane są, zależnie od jakości terenu, w cenie od 2—6 zł. za metr kwadratowy. Uzyskany w ten sposób ze sprzedaży kapitał obliczany jest na sumę 3 milionów złotych. Ażeby został zachowany właściwy charakter tego miasta-ogrodu wolno będzie właścicielom par-

celi wycinać tylko jedną trzecią część drzew na każdej działce. W ten sposób budowle wszystkie tonąć będą wśród pięknych, zdrowych lasów sosnowych.

W planie przewidziane jest założenie wielkiego parku, obszerne go boiska sportowego, oraz szeregu placów, przeznaczonych dla zabaw dziecięcych. Duży nacisk kładą twórcy tego pięknego projektu na to, by przyszłe miasto nosiło wszelkie cechy współczesnej estetyki — dlatego też budowanie domów mieszkalnych, wszystkich innych gmachów odbywać się będzie ściśle podług przygotowanych planów — to samo dotyczy regulacji ulic etc. Dotychczas sprzedano działek za 1 i pół miliona zł, a więc mniej więcej za połowę sumy. Pieniądze te, z wpływu za parcelę, magistrat Tuszyna rozdzielił w następujący sposób: 1 milion złotych przeznaczono na otwarcie miejskiej kasy pożyczkowej, która udzielać będzie pożyczek rolnikom na okres 10-tu lat; pół miliona złotych na także długoterminowe pożyczki dla kupeów i rzemieślników; reszta zaś została przeznaczona na szereg inwestycji miejskich, jako to: budowę nowego gmachu szkoły, magistratu, przedłużenie linii tramwajowej w stronę Kruszwic i t. d.

Niezaprzeczne są zasługi burmistrza m. Tuszyna Józefa Domowicza, piastującego swój urząd od lat czterech t. zn. od czasu kiedy Tuszyn został miastem — przez poprzednie 4 lata był on tamtejszym wójtem. Inicjatywa dzieła stworzenia pod bokiem wiekiej, pracującej Łodzi miasta ogrodu, dzięki któremu dziesiątki bezrobotnych otrzyma pracę a jednocześnie rozwój samego Tuszyna — inicjatywa tego dzieła powstała w umyśle starosty Aleksiego Rzewskiego. W burmistrzu Domowiczu, doskonale znającym potrzeby i bolączki swego miasta znalazł

dzielnego, energicznego współpracownika. Wspólnie udało im się ten projekt doprowadzić do realizacji. Władze wojewódzkie plan rozpatrzyły i zaakceptowały.

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość poświęcenia nowego miasta ogrodu: Tuszyn-Las.

Z Łodzi przybyli przedstawiciele władz państwowych i komunalnych oraz prasy.

Wokół ołtarza zebrały się tłumy okolicznych wieśniaków, obywateli Tuszyna i przyjezdni goście, pragnący poświecenia przy uroczystości. Porządek utrzymywała tuszyńska straż ogniowa.

O godz. 11-ej biskup Tomczak odprawił uroczystą mszę — poczem odbyło się poświęcenie pomnika z wmurowaną wen tablicą pamiątkową. Następnie przemawiali: burmistrz Domowicz który dokonał oświecenia pomnika, ks. prob. Pełczyński oraz starosta Aleksy Rzewski.

Po przemówieniach zebrani podpisali akt erekcyjny oraz wpisali się do złotej księgi miasta Tuszyna Akt błogosławieństwa, udzielonego przez ks. biskupa Tomczaka zakończył uroczystość.

Następnie staraniem komitetu m. Tuszyna z dr. Mieczkowskim na czele, odbył się bankiet w gmachu pensjonatu pani Fajlowej. Z.

TEATR MIEJSKI
Dziś, poniedziałek, na przedstawieniu dla zwiazków „Don Juan Tenorio” z Węgrzynem. Początek o g. 7.30.

Ostatnie występy Józefa Węgrzyna odbędą się w dniach: jutro, t. j. wtorek, środa, czwartek i piątek.

TEATR KAMERALNY.
Co wieczór do piątku włącznie prze-zabawna komedia St. Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu”.

„GONQ”
Dziś w dalszym ciągu wielka rewja p. t. „Nareszcie wiosna!” z udziałem całego zespołu i gościnnym występem znakomitej Haliny Rapackiej i Jerzego Borońskiego.

Turyści-Legia 3:1 (0:1)

Sława Legii po rozgromieniu Pogoni i zwycięstwie nad Wisłą, podzielała na łódzka publiczność, która stała się wczoraj na boisko W.K.S. w rekordowej ilości 4.000 osób. Niemal wszyscy byli pewni zwycięstwa Legii i to z różnicą kilku bramek, jednak los spiał figla—Turyści mecz wygrali i to zupełnie zasłużenie, a jeśli już chodzi o sytuację podbramkową, to więcej krytycznych momentów stwarzała młodzieżka atak Turyistów, niż renomowany atak Legii.

Pewność zwycięstwa z jaką wystąpiła Legia na boisko, zgubiła ich. Turyści, słabsi taktycznie i technicznie, przeciwstawili grę ambitną, żywiołową, pełną woli zwycięstwa, a te właśnie walory zdecydowały o wyniku meczu.

Do zawodów tych fioletowi wystąpili w osłabionym składzie: bez Lassa, którego zastąpił bramkarz z III drużyny, Szulc II wykazując bardzo dobrą formę i niezwykle pewną grę, oraz z mocno kontuzjowanymi Michalskim II i Wieliszkiem, pozostałe pozycje bez zmiany. Legia natomiast przybyła w swym najsilniejszym składzie:

Adamowicz—Ziemian, Terlecki—Strycharz, Amirowicz, Szalek—Wypijewski, Nawrot, Łańko, Ciszewski, Cichecki.

Pierwsze minuty upływają na grze nerwowej z obu stron, piłka przeważnie wędruje po środku boiska, najwyżej dochodząc do linii obrony, która likwiduje wszystkie zakusy ataków. Turyści częściej wysuwają się na front, lecz brak im wykończenia. Rezultat tych wizyt wyraża się w pięciu kornerach, które nie zostają wykorzystane.

Kilka ataków Legii, uwieńczonych niezwykle celnymi strzałami Łańki, wyłapuje pewnie bramkarz fioletowych. Nadzwyczaj ostry strzał Kubika z wolnego bronii wspaniale Adamowicz, świetnie popisuje się Kahan, który zupełnie nieszkodliwie lewą stroną ataku gości.

W 30-ej minucie po błyskawic-

znej kombinacji Giszewski—Łańko—Nawrot, pada śliczna bramka dla Legii, uzyskana precyzyjnym strzałem Nawrota. Po wznowieniu gry ostry atak Turyistów uwieńczony silnym strzałem Kulawiaka, zdaje się przynieść wyrównanie, lecz Adamowicz fenomenalnie bronii.

Po zmianie stron Turyści zaczynają grę ofensywną i częściej przebywają na polu karnym gości. Pierwszy strzał Michalskiego przechodzi tuż nad poprzeczką. W 10 min. centrę Frankusa przepuszcza Chojnacki, zaskoczony tem Ziemian nie wie co począć, nadbiega Michalski i ostry strzałem, mimo wysiłków Adamowicza, zdobywa wyrównanie.

W 11 min. wolny Hinca wytwarza zamieszanie podbramkowe, które Chojnacki przytomnie wykorzystuje, strzelając drugą bramkę.

Następuje ostry atak Legii, z winy Al Kubika dochodzi do głosu Łańko, niebezpieczny strzał którego bronii bramkarz fioletowych z trudem na korner.

W 22 min. po kombinacji Kulawiak—Chojnacki—Błaszczyski II młodzieżka lewy łącznik fioletowych ustanawia wynik 3:1 dla Turyistów. Legia, zdeprymowana, zamienia się, próby zmiany wyniku spełniają na niczem. Jedyny strzał Nawrota trafia w poprzeczkę, a po za tem wspaniała gra Karasiaka, oraz Kahana udaremnia wszelkie zakusy Legii.

Rozentuzjowana publiczność sprawiła niebywałą owację fioletowym, powszechną zaś uwagę zwracają dwaj młodzi łącznicy, którzy swą żywiołową grę zdobyli

wstępny bosjm sympatję rzesz sportowych.

Turyści wykazują znaczną poprawę formy: atak bez słabych słabych punktów, Kulawiak zawiódł, lecz tylko do przerwy, pomoc dyskonała szczególnie Kahan i Wieliszek, obrona b. dobra, choć Karaś przewyższał swego partnera.

W Legii zawiódła zupełnie pomoc, która pozostawiła swój świetny atak swemu losowi po za tem wybitnie słabych punktów nie było, jedynie Wypijewski niezbyst się pewnie czuje na swej pozycji. Sędziował p. Korngold z Krakowa. Turyści ostatnimi sukcesami odniesionymi nad Pogonią i Legią uratowali honor piłkarski Łodzi, który w ostatnich czasach był mocno nadszarpięty.

Kronika sportowa

Ł. T. S. G. — WIDZEW 2:0 (1:0). Zupełnie zasłużone zwycięstwo Ł.T.S.G. Mistrzostwo kl. A.

W. K. S. — UNION 4:1 (1:1). Mistrzostwo kl. A.

TURYŚCI II — P. T. C. 3:2 (0:1). Mistrzostwo kl. A.

Ł. K. S. II — HAKOAH 1:1 (1:1). Mistrzostwo kl. A.

Ł.K.S. II — Hakoah II 5:0 (2:0). **ODRODZENIE — SIŁA 3:2 (3:0).**

S. S. K. M. — SZTERN 3:1. **KADIMAH — TURYŚCI II 2:1 (1:1).**

Nowy zwrot w sprawie gracza Herbstreicha

Sprawa gracza Ł. T. S. G. Henryka Herbstreicha przybrała nowy zwrot: opinia Wydziału gier i dyscypliny Ł.Z.O.P.N., któremu Warszawa polecała przeprowadzenie dochodzenia na miejscu, okazała się niewystarczającą, to też łódzkie władze piłkarskie otrzymały polecenie wszczęcia dochodzenia.

Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę t. j. dn. 13 maja kalendarzyk gier o mistrzostwo Polski przewiduje następujące spotkania:

Warszawianka — Wisła w Warszawie; Turyści wyjeżdżają do Katowic na mecz z I.F.C.; w Krakowie sensacyjne spotkanie Cracovia—Legia; Hasmonea — T.K.S. i Pogoń—Ruch we Lwowie. Do Łodzi zawita Warta poznańska na mecz z Ł. K. S. Opczywają: Polonja, Czarni i Śląsk.

Wspaniały sukces kolarzy łódzkich.

W wielkim biegu kolarskim na dystansie 100 klm. na szosie Jabłonna-Struże, rozgrywanym o nagrodę (puhar) P.U.W.F. w dniu wczorajszym odniosła zwycięstwo drużyna łódzka T.Z.S. w czasie 3.30,46 s. przed A.K.S. Warszawa 3.41 i Legia 3.52 5 s.

Indywidualnymi zwycięstwami byli: 1) Kłosowicz T.Z.S. 2) Stefański (AKS) i 3) Krawczyk (Legia) Łodzianie zdobyli piękny puchar.

Dr. med. H. Lajchter
Stomatolog
Konstantynowska 9,
telefon 49-66

powrócił
i przyjmuje od 1 1/2—5 po poł.

Zawody o mistrzostwo Polski

Pogoń pokonała Cracovię 3:2

WARSZAWA: Mecz pomiędzy Polonią a I. F. C. zakończył się zasłużonym wynikiem 3:1 (1:1) dla I. F. C.

Gra równa w pierwszej połowie. Bramki uzyskali Gerlitz i Kozok III oraz jedna samobójcza. Dla Polonii jedyny punkt zdobył Tupalski. Sędzia dr. Lustgarten.

LWÓW: Pogoń — Cracovia 3:2 (0:2). Pogoń pokonała zasłużenie Cracovię, która do przerwy była o całą klasę lepszą drużyną, prowadząc 2:0. Po przerwie Pogoń, dzięki ambitnej grze, zdołała zwy-

ciężyć. Bramki zdobyli: Bac 2 i Garbiń z karnego. Dla Cracovi Rusinek i Gintel. Sędziował p. Reatig. Widzów 7.000.

KATOWICE: Warszawianka — Śląsk 1:0 (0:0). Zasłużone zwycięstwo Warszawianki, która do statniej chwili przeważała. Na wyróżnienie zasługuje Domański. Jedyny punkt uzyskał Luxemburg. Sędziował p. Bira z Łodzi.

POZNAN: Warta — Hasmonea 2:2 (2:1). Zasłużony wynik remisowy.

Tabela walk o mistrzostwo Polski

	pkt.	gier.	bramek
1. I. F. C.	15	8	26: 5
2. Polonja	11	7	22: 8
3. Wisła	10	6	20: 5
4. Legia	8	6	17: 8
5. Warszawian.	7	6	10: 7
6. Cracovia	7	6	15:11
7. Ruch	7	8	8:13
8. Warta	6	5	11: 9
9. Pogoń	6	6	13:17
10. Turyści	5	7	10:14
11. Czarni	4	6	8:17
12. Hasmonea	3	5	6:14
13. Ł. K. S.	3	7	7:17
14. Śląsk	8	8	7:23
15. T. K. S.	1	5	7:19

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 mtr.) —
12.00. Sygnał czasu, helnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz koncert z płyt gramofonowych.
16.00—16.25. Odczyt p. t. „O kolonjach letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska”.
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Wytwórczość kraju a obrona państwa” — wygłosi ppulk. szt. gen. Bolesław Pikusa (Dział „Wojskowość”).
17.45—18.15. Program dla dzieci wygłosi p. Henryk Ładosz.

18.15—18.55. Transmisja muzyki tańecznej z kawiarni „Gastronomia”.
19.15—19.35. Rozmaitości.
19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquigny.
22.00. Koncert wieczorny. Transmisja z konserwatorium warszawskiego. Koncert w wykonaniu Zofii Jaroszewiczowej — pianistki. W czasie przerwy koncertu biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim.
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny.

Fantastyczne rekordy

Obok sportów właściwych — rozwijają się sporty ekscentryczne. Spaer pie szo, lub na rowerze dookoła ziemi należy już do banalnych eksperymentów, które nie budzą ani ciekawości i zainteresowania w tłumie, ani też nie tentują indywidualnego sporowca.

W czasach ruchliwości powojennej i manii przenoszenia się z miejsca na miejsce uzyskują prawo obywatelstwa czynny sportowe bardziej oryginalnego i niecodziennego charakteru.

Tak na przykład jeden z żądnych rozgłosu Belgijczyków postanowił zadziwić swych rodaków, podejmując się obejść pieszo całą Belgię z bębniem na pasie i wybierając do taktu marsza.

Obywatel Leroi z Lyonu wpadł na niemniej a może bardziej ekscentryczny pomysł przewedrowania całej Francji w... worku. W drodze jeszcze znajdują się dwaj Kanadyjczycy, którzy wyruszyli w podróż po Europie, przyciem jeden z nich obowiązkowo musi spoczywać w taczce, którą druga pcha przed sobą.

Pewną sławę wśród gapiów paryskich i lekarzy (!) zdobył sobie pan Dupuis, z zawodu tapicer, który dwadzieścia razy z rzędu wszedł i zeszedł po schodach na wieży Eiffila, nie zatrzymując się ani na minutę.

Lekarze zainteresowali się tym fenomenem, który ma nieładnie wytrzymałe serce i płuca.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 4 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kawa, krw, piwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote Wizyty na miescie Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Koentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz 2 no poł

Dr. med. Rózaner

Dzielnia 9
Tel. 28-95.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 Leczenie lampą kwarcową

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43
Tel. 41 37.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.
Dla pań od 5—5 Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. H. Bergson

powrócił
Choroby kobiece
Ewangelicka 16.
Tel. 10 26
Przyjmuje od 5 i pół do 6 i pół wiecz. 992-1

Doktor Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów
Leczenie lampą kwarcową
Andrzeja nr. 2
Tel 32-23
Godziny przyjęć od 1.30-2.50 dla Pań od 6—8 dla Panów W niedziele i święta od 10—12

Lekarz-dentysta

M. Inwald-Flamenbaum

Nawrot 32

tel. 33-55

przyjmuje od 10—1 i od 4—6



JEDYNY prawdziwie skuteczny ŚRODEK
Lab. Chem. J. Sroczyński i S-ka
Warszawa Elektoralna 21. Tel 65-11.
Zgądać wszędzie!

NA WYPŁATE!
Eleganckie damskie płaszczki. Wełniane towary na paita, suknie. Crep-de-chine. Jedwabna popelina. Tafta, Mesalina. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4244-15

ZGUBIONO
kartę odroczenia wojskowego wydaną P. K. U Łódź, na nazwisko Wajmberg Jakób, zam Kilińskiego 40 379-1

POCO SPICIE
na słomie, gdy na dogodnych warunkach przy 5 zł. dostać możecie: materace, otomany, leżanki, tapczany i krzesła soidme wykonane u tapicera P. Wajsa Sienkiewicza 18. 394-2

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7,20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadstawo po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zażębincwe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś zażadranicznych o 100 procent drożej.